

# Norbert Jerzak

---

## Zabiegi biskupa Tomasza II o auxilium brachii secularis przeciw księciu Henrykowi IV Probusowi w 1287 roku

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 24/2, 203-212

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. NORBERT JERZAK

## ZABIEGI BISKUPA TOMASZA II O *AUXILIUM BRACHII SECULARIS* PRZECIW KSIĘCIU HENRYKOWI IV PROBUSOWI W 1287 ROKU

Lokalne starcia władzy kościelnej i świeckiej rozgrywające się na Śląsku w okresie średniowiecza wykorzystywały do walki formułę krucjatową, można nawet mówić o uwikłaniu formuły krucjatowej w lokalne spory polityczno-kościelne.

Henryk IV Probus, ekskomunikowany władca, na którym ciążyły zarzuty niewypełnienia ślubu w obronie Ziemi Świętej, zaatakował ziemię Leszka Czarnego. Leszek był chroniony protekcją kościelną, ale jeszcze niedawno był pod klątwą biskupa za uwięzienie biskupa. Za takie przewinienie papieżstwo wzywało przeciw niemu świecką siłę zbrojną, czyli ogłoszono przeciw niemu krucjatę<sup>1</sup>.

Kolejna odsłona płataniny polityczno-krucjatowej na Śląsku to projekt ogłoszenia wyprawy krzyżowej przeciwko Henrykowi IV. Tło wyprawy krzyżowej to konflikt pomiędzy księciem Henrykiem IV Probusem a biskupem wrocławskim Tomaszem II (1270–1292). Konflikt miał podłoże polityczne, ekonomiczne, prestiżowe i ambicjonalne. To Śląska odsłona walki władzy świeckiej z kościelną. Bohaterowie konfliktu byli nieustępliwi, stąd konflikt trwał kilkanaście lat, nie był tylko prawny, ale przybrał formę konfliktu zbrojnego. Sporu nie zatrzymały wyroki sądu polubownego (1276), legackiego (1282) i mediacja arcybiskupa Jakuba, wręcz przeciwnie, konflikt eskalował. Biskup używał kar kościelnych i wykorzystywał naciski dyplomatyczne, a ksiązę prowadził politykę faktów dokonanych.

---

<sup>1</sup> Na temat ogłoszenia krucjaty, rozwoju i znaczenia terminu od Urbana II, zob. F. CARDINI, M. MONTESANO, *Historia Inkwizycji*, Kraków 2008, s. 22–32.

W latach 1281–1287 Henryk IV był kilkakrotnie obciążony klątwą, a jego ziemia interdyktem. Biskup Tomasz musiał uciekać z Wrocławia (1284) poza granice księstwa (1285). Ucieczka w kwietniu 1285 r. do Raciborza pod wpływem zbrojnego zajęcia dóbr biskupich leży u podstaw krucjaty skierowanej przeciwko księciu Henrykowi IV.

Zamysł zorganizowania wyprawy zbrojnej w obronie prześladowanego wrocławskiego biskupa Tomasza II przeciw księciu Henrykowi IV zrodził się w czasie synodalnych obrad biskupów metropolii gnieźnieńskiej, kiedy to zebraли się 29 czerwca 1285 r. w Krakowie, stolicy biskupa Pawła z Przemkowa<sup>2</sup>. Oprócz gospodarza i arcybiskupa obecni byli biskupi: Tomasz – wrocławski, Jan – poznański, Tomasz – płocki, Wisław – wrocławski i Konrad – lubuski. Na prośbę Tomasza II ponownie rozpatrywali sprawę sporu i realizacji postanowień ostatniego synodu z Łęczycy. Obradujących oburzył fakt lekceważenia przez Henryka IV nałożonych na niego kar i popełniania nowych gwałtów na ludziach wiernych biskupowi. Z tego powodu biskupi zredagowali w ostrym i pełnym emocji tonie zbiorową skargę, którą następnie wnieśli do papieża Honoriusza IV przeciw księciu wrocławskiemu, prosząc papieża o użycie ramienia świeckiego jako „środka leczniczego”. Księżę wrocławski bowiem w okrucieństwie przerósł faraona (... *transcedens Pharaonis duricia*). Poniżał prawa i wolności Kościoła. Bezprawnie wszedł w zakres władzy biskupa, usuwając z kościołów sympatyzujących z biskupem duchownych. Na ich miejsce wprowadzał niegodnych księży (*nullam tonsuram habentes, quosdam prophanos sacerdotes, sacrilegos, homicidas, apostatas, notorios concubinarios et excommunicatos intrudit*). Przypomniano o złupieniu środków finansowych na krucjatę, a zdeponowanych w klasztorze dominikanów we Wrocławiu<sup>3</sup>: *...et nichilominus eundem principem pro pecuniis raptis Romane ecclesie debitis, effractis hostiis sacrarii in domo fratrum Predicatorum, Wratizlauie, Wratizlouiensis dyocesis, pro violacione quoque, effractione, prophanacione et direpcione ecclesiorum et monasteriorum sue dyocesis pronunciauit late sentencie canones incidisse et racione tantorum delictorum in suam et ecclesie sue injuriam commissorum anathemis vinculo specialiter innodavit*, co także było powodem nałożenia przez metropolitę ekskomuniki na Henryka IV<sup>4</sup>. Wszyscy biskupi, widząc

<sup>2</sup> *Urkunden zur Geschichte des Bistums Breslau im Mittelalter*, hrsg. von G.A. STENZEL, Breslau 1845 (dalej: STENZEL, *Urkunden*), nr 179, s. 177; *Schlesisches Urkundenbuch. Im Auftrage der Historischen Kommission für Schlesien*, Bd. 1, hrsg. von H. APPELT, Wien–Köln–Graz 1971; Bd. 2–4, hrsg. von W. IRGANG, Köln–Wien 1977–1988 (dalej: SUB); Bd. 5, nr 225, Köln 1993, s. 179; W. KARASIEWICZ, *Pawel z Przemkowa biskup krakowski*, „Nasza Przeszłość” 9 (1959), s. 166.

<sup>3</sup> STENZEL, *Urkunden*, nr 179, s. 177; SUB, Bd. 5, nr 225, s. 179.

<sup>4</sup> Zdaniem Mikołaja GŁADYSZA, *Zapomniani krzyżowcy. Polska wobec ruchu krucjatorskiego w XII–XIII wieku*, Warszawa 2004, s. 339, p. 15, ten problem poruszony w tym dokumencie sugeruje, że do rekwizycji funduszy lewantyńskich z wrocławskiego klasztoru

nieskuteczność nałożonych kar kościelnych, wzięli pod uwagę zastosowanie drastyczniejszych metod – siły zbrojnej dla obrony wrocławskiego Kościoła: *...placeat pietati vestre, sive de materiali gladio sive auxilio brachii secularis sive de alio remedio ipsi ecclesie utili, secundum quod vos divina unccio docuerit, cogitare*<sup>5</sup>. Trudno byłoby z perspektywy tak odległej ocenić rzeczywiste zamiary członków polskiego episkopatu w użytej formule *auxilium brachii secularis*. Jestem skłonny przyjąć pogląd Mikołaja Gładysza, że nie należało rozumieć *auxilium* jako w pełnym tego słowa znaczenia organizacji krucjaty<sup>6</sup>, ale bardziej inicjatywy zbrojnego przeciwdziałania Henrykowi IV w ramach wąskiej, sąsiedzkiej koalicji książąt. Biskup Tomasz II, relacjonując na synodzie swoje tragiczne położenie, nalegał na ich pobudzenie do działania. Przekonywał zapewne członków episkopatu o braku skuteczności nakładanych kar, o tym, że pobłażanie bardziej szkodzi polskiemu Kościołowi. Nie można całkowicie wykluczyć, że już wtedy planował mobilizację przeciwników księcia.

Papież Honoriusz IV nie za bardzo był skłonny do wyrażenia zgody na *auxilium brachii secularis*. Po przeszło ośmiomiesięcznym milczeniu przesłał 28 marca 1286 r. bullę zaadresowaną do biskupów wrocławskiego i poznańskiego. Z treści jasno wynikała rozważna wstrzeźliwość papieża. Nie wspomniał o planach zbrojnej rozprawy przeciwko krnąbrnemu księciu, a jedynie o karach kościelnych<sup>7</sup>. Przy takiej postawie papieża nie pozostało wrocławskiemu biskupowi nic innego, jak tylko kontynuować działania dyplomatyczne wymierzone w Henryka, co też nieustannie czynił, rozsyłając z Raciborza pisma i skargi.

Biskup, zdesperowany słabą skutecznością swoich dyplomatycznych zabiegów, z początkiem roku 1287 chwytą się następnej szansy, aby móc odwrócić niekorzystny dla niego bieg wydarzeń. W pismach skierowanych do papieża i kardynałów, datowanych 16 stycznia 1287 r., przedstawia swój tułaczy los. Nie mógł sprawować duszpasterskiej posługi w stolicy diecezji. Z tego powodu

---

doszło już po synodzie w Łęczycy odbytym w styczniu 1285 r., na którym zatwierdzono klątwę rzuconą rok wcześniej na Henryka IV przez biskupa wrocławskiego Tomasza II. Gładysz słusznie się nie zgadza z wnioskiem Romana GRODECKIEGO, *Dzieje polityczne Śląska do roku 1290*, [w:] *Historia Śląska*, t. 1, Kraków 1933, s. 299 i Józefa MITKOWSKIEGO, *Henryk IV Probus*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 9, s. 407, którzy datowali grabież zdeponowanych u wrocławskich dominikanów środków na lata 1280–1281.

<sup>5</sup> STENZEL, *Urkunden*, nr 179, s. 179; SUB, Bd. 5, nr 225, s. 181.

<sup>6</sup> M. GLADYSZ, dz. cyt., s. 345.

<sup>7</sup> STENZEL, *Urkunden*, nr 202, s. 202–203; *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimorum historiam illustriantia maxima partem novum edita ex tabulis Vaticanis*, ed. A. THEINER, t. 1, Romae 1860, t. 1, nr 179, s. 95–96; *Regesta Pontificum Romanorum inde ab a. post Christum natum MCXCVIII ad a. MCCCIV*, ed. A. POTTHAST, t. 1–2, Graz 1957, nr 22403; *Regesten zur schlesischen Geschichte* (dalej: *Regesten*), hrsg. von C. GRÜNHAGEN, [w:] *Codex Diplomaticus Silesiae*, Bd. VII, Teil 2: *bis 1280*, Breslau 1875, nr 1954; *Bullarium Poloniae*, t. 1, Romae–Lublin 1982, t. 1, nr 868.

zachęcał, aby Stolica Apostolska podjęła bardziej zdecydowane kroki przeciwko Henrykowi, ponieważ kary kościelne nie zdołały jak dotąd zmienić wrogiej postawy księcia. Jego zdaniem, aby go zobligować do zamiany swej postawy, należałoby rozważyć zastosowanie innych środków: *...cum predictus dux nolit nec possit corrigi spirituali gladio, placeat pietati vestre de aliquo magis oportuno remedio ipsi ecclesie ut resurgere valeat providere*<sup>8</sup>. W pismach tych powrócił do koncepcji *auxilium brachii secularis* w celu rozwiązania konfliktu z władcą wrocławskim<sup>9</sup>. Oczywiście nie nakreślił tego tak wyraźnie jak w piśmie biskupów polskich z 29 czerwca 1285 r. Tomasz II nie sprecyzował, jakie to *aliquum magis oportunitum remedium* mogłoby wchodzić w grę, ponieważ jednak zostało ono przeciwstawione nieskutecznemu *gladio spirituali*, więc możemy się domyślać, że w tym piśmie znajduje się ukryta prośba o zaangażowanie się Rzymu w zorganizowanie *auxilium brachii secularis* przeciwko Henrykowi.

Biskup wrocławski, nie mogąc otwarcie prosić papieża o zbrojną pomoc, wykorzystał do realizacji swojego planu swoich prokuratorów urzędujących w kurii rzymskiej. W liście do nich wprost sugeruje, aby nakłonili papieża do wysłania listu do Henryka IV z groźbą użycia *gladii materialis*. Według jego koncepcji Honoriusz IV powinien sporządzić pismo do arcybiskupa gnieźnieńskiego i biskupa wrocławskiego, nakazujące im zwolnić poddanych księcia wrocławskiego z obowiązku wierności oraz rzucić klątwę na tych wszystkich, którzy otwarcie opowiadają się po jego stronie. Metropolita, a także biskup Wiśław mieli też ogłosić z upoważnienia papieskiego krucjatę przeciwko krnąbrnemu księciu, a do jej udziału zachęcić przede wszystkim księcia legnickiego Henryka V i księcia głogowskiego Henryka III *omnibus patronis ecclesie nostre*. Dla zachęcenia książąt śląskich i potencjalnych krzyżowców do wsparcia tej inicjatywy zaproponował biskup Tomasz II podział schedy po wydziedziczonym Henryku IV. W razie odmowy pomocy wygnanemu biskupowi przez tychże książąt, zdaniem Tomasza II należało polecenie wykonania tego zadania przekazać w ręce obcych władców<sup>10</sup>. Widać, że biskup z góry już zakładał możliwość odmowy udziału

<sup>8</sup> STENZEL, *Urkunden*, nr 209–211, s. 213–216; SUB, Bd. 5, nr 308–310, s. 245–246.

<sup>9</sup> STENZEL, *Urkunden*, nr 209–215, s. 213–218; SUB, Bd. 5, nr 307–311, s. 243–247.

<sup>10</sup> STENZEL, *Urkunden*, nr 208, s. 212–213; SUB, Bd. 5, nr 307, s. 243–244: Unde, si videtur vobis, cum nos credamus esse expediens, quod eidem duci a dom. papa littera dirigatur consueta excommunicatis, in qua eum moneat et mandat sibi, ut nos, canonicos nostros et ceterum clerum ad loca propria revocet et satisfaciatur ecclesie de ablatis, addens comminationem sicut dom. pape videbitur expedire, vel si Romana ecclesia circa Wrat. ecclesiam majori moveri voluerit pietate et ipsum ducum materiali gladio cohercere, tunc optineatur a sede apostolica littera ad dom. archiepiscopum nostrum et episcopum Wladislaiensem, ut ecclesias, in quibus aliquod jus habere dinoscitur, ab ejus debito absolvant et fideles ipsius, quamdiu in excommunicatione et pertinacia perstiterit, ab ejusdem fidelitate denuncient penitus absolutos et excommunicent omnes, dicto duci auxilio, consilio, favore vel aliquo patrocinio adherentes et quod crucem auctoritate sedis apostolice predicent contra ipsum et ut ipsius crucis exequicio manuali nobilibus viris, ducibus Legnicensi

władców Legnicy i Głogowa; byli bowiem najbliższymi sojusznikami księcia wrocławskiego. Dlaczego zatem ich zaproponował? Z pewnością byłyby to pewna forma wywarcia presji na nich, aby odstąpili od obłożonego karami kościelnymi Henryka IV. A może sygnał, że przeciw nim też może powstać propozycja krucjaty za lekceważenie kar kościelnych? W praktyce jedynymi książętami śląskimi, na których biskup mógł liczyć, byli książęta z linii opolsko-raciborskiej, pozostali bowiem w czasie sporu przyjmowali postawę przychylną dla księcia wrocławskiego. Książęta linii opolsko-raciborskiej byli jednak zbyt słabi, aby zbrojnie wyegzekwować prawo biskupstwa wrocławskiego na Henryku IV<sup>11</sup>.

Zastanawiające było użycie w piśmie słów *aliis extraneis*. Czy w tym momencie biskup nie przekroczył miary i nie popadł w miano „zdrajcy”, albowiem słowo *extraneus* tłumaczono jako „cudzoziemiec”. Problem „zdrady” pominął całkiem Gładysz, podkreślając tylko, że wyprawę poprowadzić mieli władcy spoza Śląska<sup>12</sup>. Wspomniał o tym problemie ostatnio Maciej Maciejowski<sup>13</sup>, który idąc za sugestiami Janusza Bieniaka, stwierdził: „nie mogło tu chodzić o książąt spoza Polski, lecz o Piastów z innych dzielnic. Cała sprawa mieściła się więc w ówczesnych zwyczajach opozycji. Piastowie z innych dzielnic to jednak *extranei* dla ówczesnego Śląska, rozumianego partykularnie”<sup>14</sup>. W starszej literaturze przedmiotu (np. Władysław Karasiewicz, Roman Grodecki i Tadeusz Silnicki) przez określenie to rozumiano innych książąt polskich<sup>15</sup>.

Kogo biskup wrocławski mógł mieć na myśli, gdy pisał *aliis extraneis*? Próbuując odpowiedzieć na to pytanie, należy brać pod uwagę Piastów spoza Śląska. Jeśli chodzi o pomoc z zewnątrz, biskup mógłby liczyć przede wszystkim na księcia Wielkopolski Przemysła II albo władcę Krakowa Leszka Czarnego.

---

et Glogouiensi, omnibus patronis ecclesie nostre, qui eidem duci sicut ab intestato, sic et eo ejecto, auctoritate Romane ecclesie deberent succedere, per sedem apostolicam committatur, hoc adjecto, quod si iidem patroni forte ducti favore dicti ducis ipsum gladii execucio committatur, vel aliquid fiat, si quid forte melius pro revelacione nostre ecclesie domino apostolico videbitur oportunum.

<sup>11</sup> Por. R. GRODECKI, dz. cyt., s. 304; T. JUREK, *Henryk Probus i Henryk głogowski. Stosunki wzajemne w latach 1273–1290*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 42 (1987), nr 4, s. 562; TENŻE, *Dziedzic Królestwa Polskiego książę głogowski Henryk (1223/4–1309)*, Poznań 1993, s. 11.

<sup>12</sup> M. GŁADYSZ, dz. cyt., s. 346.

<sup>13</sup> M. MACIEJOWSKI, *Orientacje polityczne biskupów metropolii gnieźnieńskiej 1283–1320*, Kraków 2007, s. 143.

<sup>14</sup> J. BIENIAK, *Znaczenie polityczne koronacji Przemysła II*, [w:] *Orzeł Biały herb państwa polskiego*, red. S.K. KUCZYŃSKI, Warszawa 1996, s. 37–38.

<sup>15</sup> Por. R. GRODECKI, dz. cyt., s. 303–304; T. SILNICKI, *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca w. XIV*, Warszawa 1953, s. 184; T. SILNICKI, K. GOŁĄB, *Arcybiskup Jakub Świnka i jego epoka*, Warszawa 1956, s. 179; W. KARASIEWICZ, *Jakób II Świnka. Arcybiskup gnieźnieński 1283–1314*, Poznań 1948, s. 261; K. MALECZYŃSKI, *Epoka feudalna*, [w:] *Historia Śląska*, t. I, cz. I: *do połowy XIV w.*, red. W. HOŁUBOWICZ, K. MALECZYŃSKI, Wrocław 1960, s. 517.



Zarówno jeden, jak i drugi władca w stosunku do Henryka Probusa przejawiali wszystkim znaną wrogość<sup>16</sup>. Mam wątpliwości, czy chętni byłiby do wzięcia na swoje barki zbrojnej wyprawy? Władca Krakowa na pewno najmniej nadawałby się do tej roli, gdyż uchodził w oczach współczesnych za prześladowcę biskupa Pawła z Przemankowa. Mając problem z własnym biskupem, chciałby kierować krucjatą w obronie innego biskupa? Natomiast Przemysł II uważany był za zręcznego polityka, ale o słabych talentach militarnych. Przykładem może tu służyć klęska poprowadzonej przez Przemysława II grupy książąt idących na odsiecz uwięzionemu przez Bolesława Rogatkę Henrykowi Probusowi w 1277 r. Według Długosza wielkopolski książę wpadł wtedy w niewolę książąt legnickich<sup>17</sup>. Zapewne nie mógł być odpowiednią osobą do kierowania wyprawą zbrojną w obronie biskupa Tomasza II.

Nie możemy też odrzucić możliwości, że Tomaszowi II chodziło o pomoc władcy ościennego kraju – Czech. Zabiegi czynione, aby pozyskać Waclawa II, wskazują, że nie można wykluczyć i takiej koncepcji. Wrocławski wygnaniec znalazł swoje tymczasowe miejsce pobytu tuż przy czeskiej granicy, w Racibórze. W danej chwili naturalnym wsparciem i zbrojną pomocą mógł być rosnący w siłę Waclaw II. Milczenie źródeł potwierdza ogólnie przyjmowaną tezę o braku zainteresowania Waclawa II, jak również innych „obcych książąt” w realizację konceptu biskupa o *auxilium brachii secularis* przeciwko Henrykowi. Ten ostatni, dowiadując się od swoich zaufanych o takich planach biskupa, mógł przyspieszyć przygotowania do szturm na Racibórz. W źródłach także brak świadectwa o zyskaniu poparcia całego polskiego episkopatu dla planów biskupa Tomasza. Karasiewicz sugeruje, że zawartość pisma z 17 stycznia 1287 r. była „dowodem harmonijnej współpracy arcybiskupa z biskupem Tomaszem”<sup>18</sup>. Gładysz skłonny był do przyjęcia poglądu wyrażonego przez Silnickiego, który widział w interesującym nas projekcie własną inicjatywę Tomasza<sup>19</sup>. Nie ulega wątpliwości, że z treści pisma skierowanego do swych prokuratorów wynika, jak słusznie zauważył Gładysz<sup>20</sup>, zniecierpliwienie biskupa wrocławskiego z braku efektywnej aktywności polskiego episkopatu. Dlatego ponagla swych prokuratorów w Rzymie do intensyfikacji swoich starań o skuteczne nakło-

<sup>16</sup> Zob. ostatnio na ten temat: B. NOWACKI, *Zabiegi o zjednoczenie państwa i koronację królewską w latach 1284–1285 na tle rywalizacji Przemysła II z Henrykiem IV Prawym*, [w:] *Przemysł II. Odrodzenie Królestwa Polskiego*, red. J. KRZYŻANIAKOWA, Poznań 1997, s. 153–160.

<sup>17</sup> IOANNIS DLUGOSI, *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, Varsoviae 1975, t. 7, s. 250; zob. też: *Rocznik lubiński 1241–1281, oraz wiersz o pierwotnych zakonnikach Lubięża*, wyd. A. BIEŁOWSKI, Monumenta Poloniae Historica (dalej: MPH), t. 2, Lwów 1878, s. 707–708, czy wycofanie się bez walki z Krakowa w obliczu roszczeń Waclawa II (1290–1291).

<sup>18</sup> W. KARASIEWICZ, *Pawel z Przemkowa...*, dz. cyt., s. 261–262.

<sup>19</sup> M. GŁADYSZ, dz. cyt., s. 347; T. SILNICKI, K. GOŁĄB, dz. cyt., s. 179.

<sup>20</sup> M. GŁADYSZ, dz. cyt., s. 348.

nienie Honoriusz IV do wydania pisma upoważniającego arcybiskupa gnieźnieńskiego i biskupa wrocławskiego do podjęcia bardziej stanowczych działań wobec Henryka IV.

Zastanawiający był fakt niekontynuowania zabiegów dyplomatyczny w celu rozwiązania konfliktu metodą *auxilium brachii secularis* ze strony samego gnieźnieńskiego metropolity czy też episkopatu polski. Gdyby takie kroki były podejmowane, z pewnością nie pozostałyby bez wpływu na szanse ich akceptacji w rzymskiej kurii. Biskup Tomasz II snujący plan krucjaty zdawał sobie sprawę, że nie można beczynn timer czekać. Doskonale przeanalizował możliwości i siły tego kościelnego gremium. Mimo jego wielkich starań sam arcybiskup Jakub, aż do pierwszych miesięcy roku 1287, podejmował jedynie akcje mediacyjne między zwaśnionymi stronami, a widząc opór względem zawarcia ugody ze strony Henryka Probusa, nie posunął się dalej niż ponowne wymierzenie mu kar kościelnych, z których książę i tak niewiele sobie robił<sup>21</sup>. Podobna była postawa członków polskiego episkopatu. Nie zdecydowali się na nic więcej poza skargę wystosowaną do papieża 29 czerwca 1285 r., w której oczywiście prosili o rozważenie wezwania *auxilii brachii secularis* przeciw księciu wrocławskiemu. Milczenie źródeł może wskazywać na to, że biskupi polscy po roku 1285 już nie obstawali przy tej formie rozwiązania konfliktu, ale bardziej byli skłonni zaakceptować linię działania metropolity. Przy tak mało skutecznej postawie episkopatu nie dziwi fakt narastania zniecierpliwienia Tomasza II przedłużającą się bezkarnością Henryka IV. Koncept z 17 stycznia 1287 r. to dowód jego własnej determinacji i próby szukania na własną rękę możliwości rozwiązania sporu.

Omawiany pomysł Tomasza II miał charakter akcji politycznej. Formuła krucjaty idealnie wpasowywała się w jego linię obrony i dawała mu większą gwarancję skuteczności działania. Zdając sobie sprawę z daremności nakładanych kar kościelnych z papieską ekskomuniką włącznie, uznał, że to właśnie czynniki natury politycznej będą miały przełomowe znaczenia dla załatwienia sprawy. Aby losy całej inicjatywy zakończyły się w myśl jego założeń, wybrał czynnik w tamtych czasach funkcjonujący w życiu politycznym i religijnym w XIII-wiecznej Polsce. Sięgnął mianowicie do praktyki organizacji zbrojnych wypraw, znanej od Grzegorza IX, jako narzędzia w walce Kościoła z władzą świecką. Jak słusznie zauważył Gładysz<sup>22</sup>, podjęty przez biskupa projekt włączenia sąsiednich władców przeciw ekskomunikowanemu Henrykowi IV pod hasłem przejęcia jego dziedzictwa, przywołuje metody papieży, jakie stosowali w walce z Hohenstaufami<sup>23</sup>.

Oceniając krucjatowe plany biskupa Tomasza II, należy stwierdzić, że były one tylko iluzorycznym instrumentem obrony i to od początku pozbawio-

<sup>21</sup> Por. W. KARASIEWICZ, *Pawel z Przemkowa...*, dz. cyt., s. 262–264.

<sup>22</sup> M. GŁADYSZ, dz. cyt., s. 347.

<sup>23</sup> Por. T. SILNICKI, K. GOŁĄB, dz. cyt., s. 179.



nym realnych podstaw politycznych. Większość historyków słusznie podziela pogląd Silnickiego, który stwierdził, że hasło wyprawy zbrojnej przeciwko księciu wrocławskiemu „pozostało bez odzewu i przeszło bez wrażenia”<sup>24</sup>. Nie bez wpływu na taką postawę ewentualnych adresatów miały zarówno sprawy walki o krakowski tron, polską koronę, jak i splot wzajemnych uzależnień. Brak w źródłach echa tych zabiegów w rzeczywistości potwierdza ogólnie przyjmowany pogląd, że plany i zabiegi biskupa Tomasza II o ich urzeczywistnienie nie wyszły poza znaną nam korespondencję dyplomatyczną. Nie bez racji była opinia Grodeckiego, który podejrzewał, że akcja montownia przeciw niemu krucjatowej koalicji sąsiednich książąt popchnęła Henryka IV do drastycznych rozwiązań konfliktu. Gdyby się biskupowi powiodły plany, to na pewno znalazłby się w trudnej, przede wszystkim politycznie sytuacji. Wołał w tym momencie zakończyć sprawę, ruszając jesienią roku 1287 do ataku na tymczasową siedzibę Tomasza II w Raciborzu<sup>25</sup>. W październiku 1287 r. doszło do kapitulacji Raciborza i do bezpośredniego spotkania obydwu przeciwników. Ugoda, jaką zawarto na pewno przed 11 stycznia 1288 r., była wynikiem z jednej strony złagodzenia uporu, roszczeń biskupa, a z drugiej samego księcia, który już sam dążył do zakończenia konfliktu. Podpisanie pojednania nastąpiło w obecności księcia, arcybiskupa Jakuba Świnki, Tomasza II oraz członków kapituły wrocławskiej. Jej wyrazem była fundacja kościoła kolegiackiego pod wezwaniem św. Krzyża we Wrocławiu, wraz z uposażeniem dla 17 kanoników (w tym 5 prałatów)<sup>26</sup>. O rzeczywistej poprawie dotychczasowych antagonistów świadczy fakt obecności 27 czerwca 1288 r. biskupa Tomasza II na zamku wrocławskim. Zatwierdził wtedy fundację kolegiaty św. Krzyża i wyraził zgodę na opiekę księcia nad tym kościołem. Od tego momentu wrocławski ordynariusz wyrażał się z wielkim szacunkiem o księciu Henryku IV: *...dilectus in Christo filius Heynricus quartus dei gracia dux Slesie et dominus Wratislavie princeps magnificus*<sup>27</sup>. Przynajmniej formalnie dotychczasowi adwersarze stali w przyjaznej relacji.

**Słowa kluczowe:** Śląsk, Kościół, Tomasz II, Henryk IV, wyprawa krzyżowa

<sup>24</sup> Tamże, s. 179.

<sup>25</sup> R. GRODECKI, dz. cyt., s. 305–306

<sup>26</sup> Regesten, nr 2054; SUB, t. 5, nr 367 (s. 285–290): książę w akcie fundacyjnym zaznaczył cel fundacji, wymieniając także osoby, którym najwięcej zawdzięczał jako człowiek i władca: *...pro remedio peccatorum nostrorum nostraque acparentum nostrorum etema salute, specialiter eciam in sublevamen anime patruī nostri karissimi domini Wladizlai pie recordacionis quondam Salzburgensis archiepiscopi necnon illustrium principum domini Ottokari quondam regis Bohemie ac Boleslai ducis Cracovie avunculorum nostrorum.* Zob. M. GŁADYSZ, dz. cyt., s. 340.

<sup>27</sup> SUB, t. 5, nr 386.

## The efforts of Bishop Thomas II with *auxilium brachii saecularis* against Henry IV Probus in 1287

### Summary

When Bishop Thomas II was holding the diocese of Wrocław in 1270, he found a difficult situation after the rules of Prince Bishop Władysław, the interests of church suffered greatly, there was lawlessness and disorder. The first task was the establishment of law and order. During of implementating of order in the diocese, there was a dispute with Prince Henry IV. It was a big dispute concerning the views of law, power, church and state. During the dispute the bishop was using excommunication, interdict, and the Prince was using the policy of *fait accompli* and the military dominance as much that the bishop had to run to Otmuchów and then to Racibórz, which Prince Henry had invaded by armed troops.

The article describes the efforts of Bishop Thomas for announcement of crusade against the prince. The idea emerged during the Synod meeting in 1285 in Krakow, but Pope Honorius IV did not agree. Once again, the bishop strives for an armed expedition against the prince in 1287. He was striving for this in Rome and by the Polish bishops.

**Key words:** Silesia, Church, Thomas II, Henry IV, Crusade

### Bibliografia

- BIEŁOWSKI A. (red.), *Monumenta Poloniae Historica = Pomniki dziejowe Polski*, t. 2, Lwów 1878.
- BIENIAK J., *Znaczenie polityczne koronacji Przemysła II*, [w:] *Orzeł Biały herb państwa polskiego*, red. S.K. KUCZYŃSKI, Warszawa 1996.
- Bullarium Poloniae*, t. 1, Romae–Lublin 1982, t. 1, nr 868.
- CARDINI F., MONTESANO M., *Historia Inkwizycji*, Kraków 2008.
- DLUGOSI IOANNIS, *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae, Varsoviae* 1975.
- GŁADYSZ M., *Zapomniani krzyżowcy. Polska wobec ruchu krucjatowego w XII–XIII wieku*, Warszawa 2004.
- GRODECKI R., *Dzieje polityczne Śląska do r. 1290*, [w:] *Historia Śląska*, Kraków 1930.
- GRODECKI R., *Dzieje polityczne Śląska do roku 1290*, [w:] *Historia Śląska*, t. 1, Kraków 2013, reprint z 1933 r.
- JUREK T., *Dziedzic Królestwa Polskiego książę głogowski Henryk (1274–1309)*, Poznań 1993.
- JUREK T., *Henryk Probus i Henryk głogowski. Stosunki wzajemne w latach 1273–1290*, „*Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka*” 42 (1987), nr 4.
- KARASIEWICZ W., *Jakób II Świnka. Arcybiskup gnieźnieński 1283–1314*, Poznań 1948.
- KARASIEWICZ W., *Paweł z Przemkowa biskup krakowski*, „*Nasza Przyszłość*” 9 (1959).

- MALECZYŃSKI K., *Epoka feudalna*, [w:] *Historia Śląska*, t. I, cz. I: do połowy XIV w., red. W. HOŁUBOWICZ, K. MALECZYŃSKI, Wrocław 1960.
- MACIEJOWSKI M., *Orientacje polityczne biskupów metropolii gnieźnieńskiej 1283–1320*, Kraków 2007.
- MITKOWSKI J., *Henryk IV Probus*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 9, Wrocław 1960–1961.
- NOWACKI B., *Zabiegi o zjednoczenie państwa i koronację królewską w latach 1284–1285 na tle rywalizacji Przemysła II z Henrykiem IV Prawym*, [w:] *Przemysł II. Odrodzenie Królestwa Polskiego*, red. J. KRZYŻANIAKOWA, Poznań 1997.
- Regesta Pontificum Romanorum inde ab a. post Christum natum MCXCVIII ad a. MCCCIV*, ed. A. POTTHAST, t. 1–2, Graz 1957.
- Regesten zur schlesischen Geschichte*, hrsg. von C. GRÜNHAGEN, [w:] *Codex Diplomaticus Silesiae*, Bd. VII, Teil 2: bis 1280, Breslau 1875.
- Schlesisches Urkundenbuch. Im Auftrage der Historischen Kommission für Schlesien*, Bd. 1, hrsg. von H. APPELT, Wien–Köln–Graz 1964; Bd. 2–4, hrsg. von W. IRGANG, Köln–Wien 1977–1988; Bd. 5: 1282–1290, Köln 1993.
- SILNICKI T., *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca w. XIV*, Warszawa 1953.
- SILNICKI T., GOŁĄB K., *Arcybiskup Jakub Świnka i jego epoka*, Warszawa 1956.
- Urkunden zur Geschichte des Bisthums Breslau im Mittelalter*, hrsg. von G.A. STENZEL, Breslau 1845.
- Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia; maximam partem nondum edita ex tabulariis Vaticanis deprompta collecta ac serie chronologica disposita T. 2 ab Ioanne PP. XXIII. usque ad Pium PP. V. 1410–1572.*